

Wypadek samochodu dostawczego wiozącego „Dzikie Życie”. Będą opóźnienia w realizacji wysyłki miesięcznika dla prenumerujących

Drogie Czytelniczki i Drodzy Czytelnicy, mamy złą wiadomość – nadział majowego wydania „Dzkiego Życia” nie dojechał do siedziby Pracowni w Bystrej, w związku z czym nie udało się nam zrealizować wysyłki do Was zgodnie z planem.

Drogie Czytelniczki i Drodzy Czytelnicy, mamy złą wiadomość - nadział majowego wydania „Dzkiego Życia” nie dojechał do siedziby Pracowni w Bystrej, w związku z czym nie udało się nam zrealizować wysyłki do Was zgodnie z planem.

Samochód kurierski, który wiozł nadział „Dzkiego Życia” z Warszawy do Bielska-Białej uległ w poniedziałek wypadkowi na Trasie Siekierkowskiej w Warszawie („Dzikie Życie” drukowane jest w Halinowie pod Warszawą) – osobowe audi wjechało w tył samochodu dostawczego. Gaszenie audi spowodowało zniszczenie towaru w samochodzie dostawczym, w tym paczki z kilkuset egzemplarzami naszego czasopisma.

Drukarnia, która realizuje druk „Dzkiego Życia”, musi teraz dodrukować brakujące egzemplarze, wysłać je do nas, a my do Was – prenumerujących oraz Auterek i Autorów artykułów, członkiń i członków Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, ale i klientów naszego sklepu, którzy zamówili majowe wydanie. W najbardziej realnym scenariuszu wysyłka „Dzkiego Życia” nastąpi w poniedziałek (18 maja).

Co istotne – wydanie majowe dotarło do sklepów Empik i Garmond Press, więc jeśli ktoś z Was kupuje „Dzikie Życie” w tych salonikach, zakup może zrealizować bez problemów.

Tutaj informacja z wypadku samochodu dostawczego wiozącego nasze czasopismo: tvn24.pl/tvnwarszawa/ulice/warszawa-wypadek-na-trasie-siekierkowskiej-4581121.

W związku z zaistniałą sytuacją prosimy Was o wyrozumiałość, wierzymy że dłuższe oczekiwanie na „Dzikie Życie” przełoży się jedynie na większy głód czytelniczy.

Grzegorz Bożek
redaktor naczelny Miesięcznika Dzikie Życie

Fot. tvn24.pl